

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa J. A.
przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu we Włocławku
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 lipca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 30 czerwca 2014 r., sygn. akt V ACa 550/13,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego poniesionymi przez stronę pozwaną,**
- 3. przyznaje radcy pr. M.U. od Skarbu Państwa (Sąd Apelacyjny w Gdańsku) kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych), zwiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce w postępowaniu kasacyjnym oraz kwotę 338, 30 zł (trzysta trzydzieści osiem złotych i trzydzieści groszy) tytułem zwrotu poniesionych wydatków.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

1. w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,
2. istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,
3. zachodzi nieważność postępowania lub
4. skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przytoczony przepis pozwala Sądowi Najwyższemu na wstępną, merytoryczną ocenę wniesionej skargi kasacyjnej i zbadanie, czy za jej rozpoznaniem przemawia interes społeczny, skarga kasacyjna bowiem jest środkiem prawnym funkcjonującym przede wszystkim w interesie publicznym, który z kolei przemawia za skoncentrowaniem się Sądu Najwyższego na sprawach najpoważniejszych i precedensowych.

Powódka złożyła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 czerwca 2014 r. oddalającego jej apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 13 maja 2013 r., którym Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego we Włocławku kwoty 500 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powołując się na podstawę określoną w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 13 maja 2013 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy i zasądzenie od pozwanego kwoty 500.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. Twierdziła, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni „...art. 23 k.c. w zakresie określenia definicji dóbr osobistych...” oraz „...prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasad równego traktowania

stron....". Poza tym podniosła zarzut nieważności postępowania przez naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 214 k.p.c. i 391 § 1 k.p.c., polegające na pozbawieniu powódki możliwości obrony praw wskutek nieodroczenia rozprawy apelacyjnej.

Analiza wywodów zawartych w skardze kasacyjnej prowadzi do wniosku, że skarżąca nie przytoczyła przekonujących argumentów, świadczących o występowaniu w niniejszej sprawie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 ani w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.

W art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. chodzi o potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, w związku z czym strona powołująca się na tę przesłankę powinna wykazać, że przepisy potrzebne do rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej wywołują poważne wątpliwości interpretacyjne, wyjaśnić na czym one polegają i przytoczyć argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen albo wykazać, że przepisy te wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów. Chodzi przy tym wyłącznie o poważne wątpliwości, wykraczające poza poziom zwykłych wątpliwości prawnych, które powstają niemal w każdym procesie decyzyjnym.

Skarżąca nie sprostала tym wymaganiom, w skardze kasacyjnej zawarła wprawdzie rozważania na temat ochrony dóbr osobistych, ale nie wskazała, jakie konkretnie wątpliwości interpretacyjne nasuwa – jej zdaniem – art. 23 k.c., na czym one polegają i dlaczego wymagają wykładni Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie.

Skarżąca nie wykazała również nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym, spowodowanej pozbawieniem jej możliwości obrony swych praw. Trzeba przypomnieć, że kontrola kasacyjna dokonywana przez Sąd Najwyższy obejmuje stosowanie prawa, i to zarówno prawa procesowego, jak i materialnego, przez sąd drugiej instancji. Z tej przyczyny Sąd Najwyższy – rozpoznając skargę kasacyjną – nie może w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej badać kwestii ważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Badanie takie – mające jednak charakter pośredni – jest możliwe, jeżeli skarżący w ramach podstawy kasacyjnej wskazanej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuci sądowi drugiej instancji

naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W takim wypadku kontrola Sądu Najwyższego, sprowadza się do oceny prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji art. 386 § 2 k.p.c., zgodnie z którym w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Koniecznym elementem kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego jest wówczas zbadanie, czy postępowanie przed sądem pierwszej instancji było dotknięte nieważnością (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z dnia 26 lutego 2002 r., I CKN 267/01, nie publ., z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, nie publ., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 156/09, nie publ. i z dnia 1 września 2010 r., II UK 101/10, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2005 r., I CK 194/05, nie publ. i z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, nie publ.). Ze względu na to, że w niniejszej sprawie skarżąca nie postawiła Sądowi Okręgowemu zarzutu naruszenia art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy nie mógłby objąć kontrolą kasacyjną prawidłowości zastosowania przez Sąd pierwszej instancji wskazanych w skardze przepisów prawa procesowego i oceniać, czy doprowadziło ono do nieważności postępowania przed tym Sądem. W takiej sytuacji zarzut nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2013 r., V CSK 192/12, nie publ. i z dnia 7 czerwca 2013 r., II CSK 720/12, nie publ.).

U podstaw zarzutu nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji w niniejszej sprawie legło zapatrywanie skarżącej, że Sąd ten pozbawił ją możliwości obrony swych praw przez to, że nie uwzględnił jej wniosku zgłoszonego w piśmie z dnia 24 czerwca 2014 r. o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 30 czerwca 2014 r. (k. 306). Skarżąca pomija fakt, że Sąd Apelacyjny ustosunkował się do tego wniosku i niewadliwie ocenił, że z załączonych do pisma skarżącej dokumentów nie wynikała jej niezdolność do wzięcia udziału w rozprawie. Nieobecność strony, której zostało prawidłowo doręczone wezwanie, uzasadnia odroczenie rozprawy tylko wtedy, gdy zachodzą podstawy do przyjęcia,

że nieobecność była spowodowana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną niedająca się przezwyciężyć przeszkodą (art. 214 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Przeszkodą taką może być niemożność stawienia się w sądzie ze względu na stan zdrowia, wymaga to jednak przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego, o czym – jak stwierdził Sąd Apelacyjny – skarżąca została pouczone (art. 214¹ § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.), lub co najmniej uprawdopodobnienia faktu choroby uniemożliwiającej stawienie się w sądzie zaświadczeniem lekarskim wystawionym przez lekarza niebędącego lekarzem sądowym. Wbrew odmiennym zapytaniom skarżącej, przedłożona przez nią dokumentacja lekarska, obejmująca wynik badań ultrasonograficznych i skierowania na dalsze badania, nie dawała podstaw do odroczenia rozprawy, za pomocą tej dokumentacji bowiem skarżąca nie uprawdopodobniła faktu choroby uniemożliwiającej stawienie się w sądzie. Sąd Apelacyjny nie naruszył zatem art. 214 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i dlatego zarzut pozbawienia skarżącej możliwości obrony swych praw przez nieuwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy trzeba uznać za pozbawiony racji. Nie zachodzi bowiem nieważność postępowania z przyczyny określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c., jeżeli sąd rozpoznał sprawę pod nieobecność strony, której choroba nie uniemożliwiała stawienia się w sądzie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1095/98, nie publ.).

Konkludując trzeba stwierdzić, że w sprawie nie zachodzą wskazane przez skarżącą przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), nie obciążył skarżącej – ze względu na jej sytuację życiową – kosztami postępowania kasacyjnego poniesionymi przez stronę pozwaną (art. 102 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.) i – zgodnie z § 15 w związku z § 6 pkt 7, § 12 ust. 4 pkt 2 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) – przyznał radcy pr. M. U. od Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce w postępowaniu kasacyjnym, obejmujące opłatę należną według obowiązujących stawek oraz

wydatki poniesione w celu zapoznania się z aktami sprawy w Sądzie Apelacyjnym według stawek określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 ze zm.).

I.n